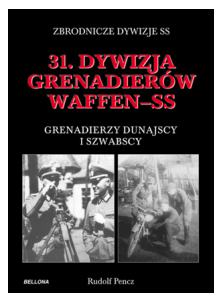


31. Dywizja Grenadierów Waffen-SS. Grenadierzy dunajscy i szwabscy

Wpisany przez Damian Szewczyk

piątek, 13 maja 2011 11:21 - Poprawiony piątek, 13 maja 2011 11:24



Informacje o książce

Autor: Rudolf Pencz

Tłumaczenie: Bogusław Solecki

Wydawca: Bellona

Seria: Zbrodnicze dywizje SS

Rok wydania: 2011

Stron: 282

Wymiary: 24,8 x 19,2 x 2 cm

Oprawa: twarda

ISBN: 978-83-11-11881-2

Recenzja

Waffen SS – jedna z najbardziej okrytych złą sławą formacji wojskowych wciąż jest obiektem pasji i zainteresowań rzeszy historyków. Jej zwycięstwa, ludzie, którzy ją tworzyli, stały się tematem wielu światowych i polskich publikacji. Na pozór może się wydawać, że dzięki natłokowi prac dotyczących Siły Zbrojnej SS wyczerpano ten temat, że wyeliminowano tzw. „białe plamy” w owym zagadnieniu. Tak się jednak nie stało. Jedną z takich właśnie luk postarał się wypełnić Rudolf Pencz pisząc swoją książkę.

Książka „31 Dywizja Grenadierów Waffen-SS” traktuje o dziejach i szlaku bojowym jej żołnierzy od momentu sformowania po kapitulację III Rzeszy. Rudolf Pencz pokusił się o wyczerpujące i kompleksowe przedstawienie losów tej jednostki. Styl w jakim napisano książkę jest wciągający – lektura „31 Dywizji...” wypada przyjemnie dla czytelnika. Szczegółowość ukazania dziejów tej dywizji pozwala wykorzystać pracę Pana Pencza jako dobre źródło zapoznania się nie tylko z historią 31 Dyw. Gren. Waffen-SS, ale i z walkami na teatrze działań na jakim znalazła się i toczyła boje ta duża jednostka SS. Bardzo ciekawym rozwiązaniem wydaje się zastąpienie w publikacji standardowych map pola walki ich szkicami ukazującymi opisywane starcia, aczkolwiek dla niektórych czytelników mogą być one nieczytelne, wprowadzające w błąd, a także nie ukazywać informacji, których szukaliby oni w tych szkicach.

31. Dywizja Grenadierów Waffen-SS. Grenadierzy dunajscy i szwabscy

Wpisany przez Damian Szewczyk

piątek, 13 maja 2011 11:21 - Poprawiony piątek, 13 maja 2011 11:24

Sam autor książki nie kryje się ze swoimi poglądami i sympatiami. Wyraźnie widać, której stronie „sprzyja”. Jest to niestety aspekt bardzo źle wpływający na obiektywizm Rudolfa Pencza i rzetelność prezentowanych zdarzeń (np. masakra w Nowym Sadzie). Autor nie jest także historykiem z zawodu i miejscami da się odczuć, że jeśli chodzi o warsztat historyczny okazuje się amatorem. Rudolf Pencz sięgnął do licznych pozycji przy tworzeniu swojej pracy, dzięki czemu bibliografia do „31 Dywizji...” jest bogata i pełna interesujących pozycji (szczególnie – źródła niepublikowane, z których korzystał autor). Niebywałym walorem książki są ciekawe zdjęcia zamieszczone w pracy oraz załączniki znajdujące się na końcu publikacji.

Reasumując, książka Rudolfa Pencza jest publikacją dobrą, wypełniającą istotną lukę w zagadnieniu jednostek bojowych Waffen SS. Fotografie, bibliografia, jak i załączniki są mocnymi stronami pracy. „31 Dywizja Grenadierów Waffen-SS” byłaby książką świetną gdyby nie poważna jej wada, jaką jest wyraźna rysa na obiektywizmie i rzetelności autora (wynikająca z przekonań i poglądów Rudolfa Pencza, z którymi ten się nie kryje i ukazuje to na stronach „31 Dywizji...”). Kończąc, mimo wszystko uważam tę pracę za publikację dobrą – wartą polecenia pasjonatom tematu.

Autor: *Damian Szewczyk*

Opublikowano 13.05.2011 r.